

Epidemia gwałtów dokonywanych przez imigrantów

25 września 2015

Według informacji niemieckich organizacji pomocy społecznej, które mają wiedzę z pierwszej ręki, w ośrodkach dla uchodźców w Niemczech rośnie liczba kobiet i młodych dziewcząt, które są gwałcone, doznają napaści seksualnych, a nawet są zmuszane do prostytucji przez mężczyzn starających się o azyl.

Wiele gwałtów zdarza się w ośrodkach, w których przebywają zarówno mężczyźni, jak kobiety, gdzie – z powodu braku miejsca – władze niemieckie zmuszają tysiące imigranckich mężczyzn i kobiet do dzielenia tych samych pomieszczeń sypialnych oraz łazienek.

Kobiety i dziewczęta w niektórych ośrodkach żyją w tak niebezpiecznych warunkach, że opisuje się je jako „zwierzynę łowną”, która musi ustawicznie bronić się przed muzułmańskimi drapieżnikami. Pracownicy społeczni mówią jednak, że wiele ofiar, obawiając się odwetu, zachowuje milczenie.

Równocześnie rośnie liczba kobiet niemieckich w miastach w całych Niemczech, zgwałconych przez starających się o azyl mężczyzn z Afryki, Azji i Bliskiego Wschodu. Władze niemieckie i media krajowe bagatelizują wiele tych przestępstw, przypuszczalnie dlatego, by uniknąć podsycania nastrojów anty-imigracyjnych.

18 sierpnia koalicja czterech organizacji pracowników społecznych i grup praw kobiet wysłała dwustronicowy list do przywódców partii politycznych w parlamencie w Hesji, kraju w środkowo-zachodnich Niemczech, ostrzegając ich o pogorszeniu sytuacji kobiet i dzieci w ośrodkach dla uchodźców.

W liście napisano: „Ciągłe rosnący napływ uchodźców skomplikował sytuację kobiet i dziewcząt w ośrodku

przyjmującym w Giessen (HEAE) i jego filiach. Praktyka dostarczania kwater w dużych namiotach, brak odrębnych dla obu płci urządzeń sanitarnych, brak możliwości zamknięcia kwatery, brak bezpiecznego schronienia dla kobiet i dziewcząt – by wymienić tylko kilka czynników przestrzennych – podnosi narażenie kobiet i dzieci w HEAE. Ta sytuacja jest okazją dla mężczyzn, którzy przypisują kobietom podrzędną rolę i traktują samotnie podróżujące kobiety jako „zwierzynę łowną”. Wynikiem są liczne gwałty i napaści seksualne. Otrzymujemy także coraz większą liczbę informacji o zmuszaniu do prostytucji. Musimy podkreślić: to nie są izolowane przypadki. Kobiety informują, że zarówno one, jak i dzieci, są gwałcone i są przedmiotem napaści seksualnych. W rezultacie wiele kobiet śpi w swoim dziennym ubraniu. Kobiety regularnie informują o tym, że nie używają w nocy toalet z powodu niebezpieczeństwa gwałtu i rabunku po drodze do urządzeń sanitarnych. Także w środku dnia przechodzenie przez obóz jest dla wielu kobiet przerażające. Wiele kobiet – w dodatku do ucieczki przed wojną lub wojną domową – ucieka także z powodów związanych z płcią, włącznie z groźbą przymusowego małżeństwa lub okaleczenia genitaliów. Te kobiety są szczególnie zagrożone, zwłaszcza, jeśli uciekły same lub ze swoimi dziećmi. Nawet jeśli są w towarzystwie męskiego krewnego lub znajomego, nie zawsze zapewnia to ochronę przed przemocą, ponieważ może to prowadzić do specyficznej zależności i wykorzystywania seksualnego. Większość kobiet doświadczyła wielu traumatycznych przeżyć w kraju swojego pochodzenia i podczas ucieczki. Są one ofiarami przemocy, porwań, tortur, gwałtów i wymuszeń – czasami trwających przez lata. Uczucie, że dotarły tutaj – do bezpieczeństwa – i będą mogły poruszać się bez strachu, jest dla wielu kobiet darem... Dlatego prosimy was... dołączcie do naszego wezwania o natychmiastowe założenie chronionych kwater (zamkniętych mieszkań lub domów) dla kobiet i dzieci, które podróżują same... Te kwatery muszą być tak wyposażone, by mężczyźni nie mieli dostępu do pomieszczeń dla kobiet, za wyjątkiem pracowników służb ratowniczych i bezpieczeństwa. W dodatku sypialnie, pomieszczenia dzienne, kuchnia i urządzenia

sanitarne muszą być połączone i tworzyć samodzielną całość – a więc z dostępem wyłącznie przez dające się zamknąć i monitorować drzwi do budynku lub mieszkania.”

Po tym jak kilka blogów (tutaj, tutaj i tutaj) zwróciło uwagę na ten list, LandesFrauenRat (LFR) Hessen, grupa kobieca, która najpierw ogłosiła ten politycznie niepoprawny dokument na swojej stronie internetowej, usunęła go 14 września, nie dając żadnych wyjaśnień.

Problem gwałtów i napaści seksualnych w niemieckich ośrodkach dla uchodźców jest problemem ogólnokrajowym.

W Bawarii, według grup obrony praw kobiet, kobiety i dziewczęta umieszczone w schronisku dla uchodźców w Bayernkaserne, byłej bazie wojskowej w Monachium, są codziennie gwałcone i zmuszane do prostytucji. Chociaż są tam odrębne sypialnie dla mężczyzn i kobiet, drzwi nie można zamknąć i mężczyźni kontrolują dojście do urządzeń sanitarnych.

W schroniskach mężczyźni stanowią około 80% uchodźców/migrantów, według danych radia bawarskiego (Bayerischer Rundfunk), które informuje, że cena za seks ze starającą się o azyl kobietą wynosi dziesięć euro. Pracownik społeczny w ten sposób opisuje sytuację: „Jesteśmy największym burdelem w Monachium”.

Policja twierdzi, że nie ma żadnych dowodów, iż gwałty mają miejsce, chociaż rajd policyjny na ten obiekt ujawnił, że strażnicy zatrudnieni, by zapewnić bezpieczeństwo, sprzedawali narkotyki i broń, i przymykali oczy na prostytucję.

28 sierpnia, 22-letni Erytrejczyk, który starał się o azyl, został skazany na rok i osiem miesięcy więzienia za próbę zgwałcenia 30-letniej Kurdyjki z Iraku w schronisku dla uchodźców w bawarskim mieście Höchstädt. Otrzymał łagodną karę dzięki staraniom jego adwokata, który przekonał sędziego, że sytuacja oskarżonego w schronisku jest beznadziejna: „Już od

roku siedzi on tam i rozmyśla – o nicości”.

26 sierpnia 34-letni starający się o azyl mężczyzna próbował zgwałcić 34-letnią kobietę w pralni ośrodka dla uchodźców w Stralsund, mieście położonym nad Morzem Bałtyckim.

6 sierpnia policja ujawniła, że 13-letnia dziewczynka muzułmańska została zgwałcona przez innego azyłanta w ośrodku dla uchodźców w Detmold, mieście w środkowozachodnich Niemczech. Dziewczynka i jej matka uciekły z ojczyzny, by uniknąć kultury przemocy seksualnej; jak się okazuje, mężczyzna, który zgwałcił tę dziewczynkę, pochodzi z jej kraju.

Chociaż ten gwałt miał miejsce w lipcu, policja zachowała milczenie przez niemal trzy miesiące, dopiero media lokalne opublikowały wiadomość o tym przestępstwie. Według komentarza redakcyjnego w gazecie “Westfalen-Blatt”, policja odmawia publicznego informowania o przestępstwach popełnianych przez uchodźców i migrantów, ponieważ nie chcą wzmacniać argumentów krytyków masowej imigracji.

Szef policji, Bernd Flake, odparł, że milczenie miało na celu ochronę ofiary. “Będziemy kontynuować tę politykę [nie informowania publiczności], kiedy przestępstwa są popełniane w ośrodkach dla uchodźców” – powiedział.

Podczas weekendu w dniach 12-14 czerwca 15-letnia dziewczynka przebywająca w ośrodku dla uchodźców w Habenhausen, dzielnicy w północnym mieście Bremen, była wielokrotnie gwałcona przez dwóch mężczyzn starających się o azyl. Ośrodek ten opisano jako „dom horrorów” z powodu wzrastającej przemocy między rywalizującymi gangami młodzieży z Afryki i Kosowa. W ośrodku tym przebywa 247 starających się o azyl, a ma on pojemność na 180, ze stołówką na 53 osoby.

Tymczasem coraz częstsze staje się gwałcenie kobiet niemieckich przez azyłantów. Poniżej kilka wybranych wypadków tylko z 2015 r.:

11 września, w pobliżu schroniska dla uchodźców w bawarskim mieście Mering niezidentyfikowany "ciemnoskóry mężczyzna, mówiący łamanym niemieckim" zgwałcił 16-letnią dziewczynkę. Zaatakował ją, kiedy szła do domu ze stacji kolejowej.

13 sierpnia policja aresztowała dwóch starających się o azyl mężczyzn z Iraku w wieku 23 i 19 lat za zgwałcenie niemieckiej 18-letniej dziewczyny za podwórkiem szkolnym w Hamm, mieście w Nadrenii Północnej-Westfalii.

26 lipca 14-letni chłopiec został napadnięty seksualnie w toalecie regionalnego pociągu w Heilbronn, mieście w południowozachodnich Niemczech. Policja poszukuje "ciemnoskórego" mężczyznę w wieku 30 lub 40 lat, który ma "wygląd arabski". Także 26 lipca 21-letni mężczyzna z Tunezji, który stara się o azyl, zgwałcił 20-letnią kobietę w dzielnicy Dornwaldsiedlung w Karlsruhe. Policja utrzymywała to przestępstwo w tajemnicy do 14 sierpnia, kiedy lokalna gazeta opublikowała tę historię.

9 czerwca dwóch starających się o azyl Somalijszyków w wieku 20 i 18 lat skazano na siedem i pół roku więzienia za zgwałcenie 21-letniej Niemki w Bad Kreuznach, mieście w Nadrenii-Palatynacie, 13 grudnia 2014 r.

5 czerwca 30-letni azylant z Somalii nazwany „Ali S” został skazany na cztery lata i dziewięć miesięcy więzienia za zgwałcenie 20-letniej kobiety w Monachium. Ali odsiedział poprzednio siedmioletnią karę za gwałt i był na wolności od zaledwie pięciu miesięcy zanim zaatakował znowu. W celu ochrony tożsamości Alego S, gazeta monachijska pisała o nim pod bardziej poprawnym politycznie imieniem „Joseph T.”

22 maja 30-letni Marokańczyk został skazany na cztery lata i dziewięć miesięcy więzienia za próbę zgwałcenia 55-letniej kobiety w Dreźnie. 20 maja 25-letni Senegalczyk starający się o azyl został aresztowany po próbie zgwałcenia 21-letniej Niemki na Stachus, dużym placu w centralnym Monachium.

16 kwietnia 21-letni starający się o azyl Irakijczyk został skazany na trzy lata i dziesięć miesięcy więzienia za zgwałcenie 17-letniej dziewczyny podczas festiwalu w bawarskim mieście Straubing w sierpniu 2014 r. 7 kwietnia, 29-letni azylant został aresztowany za próbę zgwałcenia 14-letniej dziewczynki w mieście Alzenau.

17 marca dwóch starających się o azyl mężczyzn z Afganistanu w wieku 19 i 20 lat zostało skazanych na pięć lat więzienia za "wyjątkowo odrażający" gwałt na 21-letniej Niemce w Kirchheim, mieście w pobliżu Stuttgartu, 17 sierpnia 2014 r.

11 lutego 28-letni starający się o azyl z Erytrei został skazany na cztery lata więzienia za zgwałcenie 25-letniej Niemki w Stralsund nad Morzem Bałtyckim w październiku 2014 r.

1 lutego 27-letni starający się o azyl mężczyzna z Somalii został aresztowany po próbie zgwałcenia kobiety w bawarskim mieście Reisbach.

16 stycznia 24-letni imigrant marokański zgwałcił 29-letnią kobietę w Dreźnie.

Dziesiątki innych wypadków gwałtu i usiłowania gwałtu – wypadków, w których policja poszukuje zagranicznych sprawców (policja niemiecka często mówi o nich jako o Südländer czyli „południowcach”) – pozostaje nierozwiązana. Poniżej jest tylko częściowa lista z sierpnia 2015 r.:

23 sierpnia „ciemnoskóry” mężczyzna próbował zgwałcić 35-letnią kobietę w Dortmundzie. 17 sierpnia trzech „południowców” próbowało zgwałcić 42-letnią kobietę w Ansbach. 16 sierpnia „południowiec” zgwałcił kobietę w Hanau.

12 sierpnia „południowiec” próbował zgwałcić 17-letnią dziewczynę w Hannoverze. Także 12 sierpnia „południowiec” obnażył się przed 31-letnią kobietą w Kassel. Policja mówi, że podobny incydent zdarzył się w tym samym miejscu 11 sierpnia.

10 sierpnia pięciu mężczyzn „pochodzenia tureckiego” próbowało zgwałcić dziewczynkę w Mönchengladbach. Także 10 sierpnia „południowiec” zgwałcił 15-letnią dziewczynkę w Rinteln. 8 sierpnia „południowiec” próbował zgwałcić 20-letnią kobietę w Siegen.

3 sierpnia mężczyzna z „Afryki północnej” zgwałcił siedmioletnią dziewczynkę w biały dzień w parku w Chemnitz, mieście w Niemczech wschodnich. 1 sierpnia „południowiec” próbował zgwałcić 27-letnią kobietę w Stuttgarcie.

Tymczasem ostrzega się rodziców, by pilnowali swoich córek. Policja w bawarskim mieście Mering, gdzie 11 września zgwałcono 16-letnią dziewczynę, wydała ostrzeżenie dla rodziców, by nie pozwalali dzieciom samym wychodzić na dwór. Doradzali także kobietom, by nie chodziły same na stację kolejową z powodu bliskości schroniska dla uchodźców.

W bawarskim mieście Pocking, administratorzy Wilhelm-Diess-Gymnasium ostrzegali rodziców, by nie pozwalali córkom na noszenie odsłaniającej odzieży w celu uniknięcia „nieporozumień” z 200 uchodźcami muzułmańskimi, zakwaterowanymi tymczasowo w budynku obok szkoły. List stwierdzał: „Obywatele syryjscy są głównie muzułmanami i mówią po arabsku. Uchodźcy mają własną kulturę. Ponieważ nasza szkoła jest w bezpośrednim sąsiedztwie ich miejsca pobytu, skromne ubranie powinno być noszone w celu uniknięcia niezgody. Góra lub bluzki z dekoltem, krótkie szorty lub minispódniczki mogą prowadzić do nieporozumień”.

Miejscowy polityk, cytowany przez gazetę „Die Welt”, powiedział: „Kiedy muzułmańscy, nastoletni chłopcy idą basen na świeżym powietrzu, są porażeni, kiedy widzą dziewczyny w bikini. Ci chłopcy, którzy pochodzą z kultury, gdzie krzywo patrzy się na kobiety, które pokazują kawałek nagiej skóry, będą chodzili za dziewczętami i molestowali je, bez zdawania sobie z tego sprawy. Naturalnie rodzi to strach”.

Przewaga muzułmańskich mężczyzn wśród uchodźców/migrantów napływających do Niemiec, jest paliwem wzrostu przestępstw seksualnych w tym kraju.

W sierpniu do Niemiec przybyło rekordowe 104 460 osób starających się o azyl, podnosząc całą sumę przybyłych w pierwszych ośmiu miesiącach 2015 r. do 413 535. Oczekuje się, że Niemcy przyjmą w sumie 800 tysięcy uchodźców i migrantów w tym roku, co stanowi czterokrotny wzrost w stosunku do roku 2014.

Co najmniej 80% przybywających uchodźców/migrantów jest muzułmanami, według niedawnego oszacowania Centralnej Rady Muzułmanów w Niemczech (Zentralrat der Muslime in Deutschland, ZMD), muzułmańskiej grupy parasolowej z siedzibą w Kolonii.

Ludzie starający się o azyl są w przytłaczającej większości mężczyznami. Z 411 567 uchodźców/migrantów, którzy przybyli do Unii Europejskiej morzem w tym roku, 72% to mężczyźni, 13% kobiety i 15% dzieci, według kalkulacji Agendy ds. Uchodźców ONZ. Informacja o płci przybywających drogą lądową pozostaje niedostępna.

Spośród starających się o azyl, którzy przybyli do Niemiec w 2014 r., 71,5% osób w wieku 16 do 18 lat to mężczyźni; 77,5% w grupie wiekowej 18-25 to mężczyźni; jak też 73,5% w grupie wiekowej 25 do 30 lat, według niemieckiej statystyki migracji. Nie ma jeszcze danych za rok 2015.

Autorstwo: Soeren Kern

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Źródło oryginalne: GatestoneInstitute.org

Źródło polskie: ListyzNaszegoSadu.pl